

Wstęp

Z romskością po raz pierwszy świadomie zetknęłam się w latach dziewięćdziesiątych jako nastolatka, choć jej nieuświadomione ślady odnajduję już we wcześniejszych wspomnieniach z domu rodzinnego. Rozbrzmiewająca w nim romska muzyka czy opowieści mojej babci o jej znajomościach z Romami były elementami codzienności, które dopiero z czasem zaczęłam postrzegać w kategoriach kulturowej odrębności. To naturalne oswojenie się z tematem sprawiło, że od początkowego zachłyśnięcia się innością i lektury klasycznej pracy Jerzego Ficowskiego *Cyganie na polskich drogach* przeszłam do profesjonalizacji tej pasji podczas magisterskich studiów etnologicznych, a następnie studiów doktoranckich pod kierunkiem prof. Lecha Mroza. W rezultacie w latach 2001–2014 eksplorowałam tematy związane z kulturą Romów w Polsce, koncentrując się przede wszystkim na pozycji kobiet. Niniejsza książka, będąca owocem badań prowadzonych w latach 2009–2013, w której wykorzystuję również materiały zgromadzone w latach 2001–2006, koncentruje się na kwestiach kobiecości i męskości. Jest ona rozszerzeniem tematyki podjętej w mojej pierwszej publikacji: *Życie w dwóch światach. Tożsamość współczesnych Romów* (2011), której współautorką była Justyna Kopańska¹. W części *Kobiety romskie – znaczenie dla tożsamości współczesnych Romów* pisałam o kobietach z grup Polska Roma i Lowara. Często odwołuję się do niej, ale też zachęcam do jej przeczytania – wiele z zagadnień, które z konieczności zostały tylko wspomniane w tej pracy, szerzej opisałam w *Kobietach...*, z kolei tematy tam zainicjowane rozwinęłam w tym tomie. W rezultacie Czytelnik dostaje kompendium wiedzy o współczesnych Romach – nie teoretyczną rozprawę o tożsamości, ale opis żywych praktyk. Zamiast analizy przez pryzmat polityki czy perspektywy romskich liderów, lukrowanych obrazów rodem z romskich festiwali

¹ Książka składa się z dwóch tekstów: *Dylematy tożsamościowe Cyganów (Romów) w Polsce* autorstwa Kopańskiej oraz *Kobiety romskie – znaczenie dla tożsamości współczesnych Romów*, napisanego przeze mnie.

czy taniej sensacji – historie wzięte z życia. Pokazuję wielość postaw, indywidualnych doświadczeń w ramach *romanipen*², zderzenia opinii i konflikty wokół różnych zagadnień. Dlatego też oddaję głos samym Romom i obficie cytuję moich rozmówców, podkreślając przy tym, jak różne postawy współcześnie ze sobą współlistnieją. Mam nadzieję, że ta książka pozwoli Czytelnikowi zanurzyć się w świat Romów, spotkać ludzi z krwi i kości, z ich dylematami, radościami, czasami dramataми. Wierzących w to, co robią, lub wątpiących i szukających własnej drogi we współczesnym świecie.

Zapewne nie udało mi się uniknąć błędów, choć starałam się opisać wszystkie zjawiska jak najrzetelniej i w dobrej wierze. Również lata, które upłynęły od momentu zakończenia prowadzenia badań do wydania tej książki – ponad dekada, przyniosły zmiany zarówno w kulturze Romów, jak i w relacjach między Romami a *gadziami*³, które nadal będą zachodzić, a nie znalazły odzwierciedlenia w tej publikacji⁴. Wydaje się, że możemy mówić o postępującej emancypacji kobiet romskich i zwiększającym się nacisku na edukację młodzieży, w tym dziewcząt. Romowie stali się również bardziej widoczni w większościowym społeczeństwie, a przyczyniło się do tego wiele różnorodnych zjawisk, takich jak na przykład: wystawa „Przeczarowując świat” Małgorzaty Mirgi-Tas w Pawilonie Polskim na Biennale Sztuki w Wenecji w 2022 roku; serial *Infamia* Anny Maliszewskiej z 2023 roku; Romnie na nowo zaistniały w popkulturze jako finalistki lub laureatki programów typu *talent show*, budując swoje kariery piosenkarskie. Jedna z nich, Viki Gabor, reprezentowała Polskę w konkursie Eurowizji Junior i w chwili publikacji niniejszej książki na swoim koncie ma cztery wydane albumy. Dzięki pracy Fundacji w Stronę Dialogu w magazynie „Wysokie Obcasy” regularnie pojawiały się wywiady z Romniami (fundacja realizuje też m.in. liczne projekty edukacyjne, wzmacnia społeczność romską i działa na rzecz jej równouprawnienia). Przemiany objęły również romskie autorytety po śmierci *Szero Roma* Henryka „Nudzia” Kozłowskiego. Zmiany są nieuniknione, a książka ta jest obrazem społeczności uchwyconej w tym procesie.

* * *

Tematem przewodnim książki są konstrukcje kobiecości i męskości u Romów z trzech mieszkających na terenie Polski grup – Polska Roma, Lowara i Kełderasza. W rozdziale 1 prezentuję swoje badania: ich przedmiot, przebieg, teren oraz wykorzystaną metodologię. Rozdział 2 przedstawia krótko zróżnicowanie Cyganów (Romów)

² *Romanipen*, czyli romskość w dialekcie Polskich Romów. W dialekcie kełderaskim: *romanipe*, lowarskim: *romanimo*. W innych grupach określana jest jako *romania* (Sutherland 1986) lub po prostu *romanes* (po romsku) (Stewart 1997).

³ *Gadzio*, czyli nie-Rom, *gadzi* – nie-Romni. W literaturze polskiej można spotkać również pisownię *gadzo* (Ficowski 1985), w anglojęzycznej *gazo* (Stewart 1997) i *gajo* (Sutherland 1986).

⁴ Dla zachowania przejrzystości wywodu oraz dynamiki opisu, prezentując wyniki badań, posługuję się czasem teraźniejszym.

na świecie. Opisuję w nim dwa podejścia do tożsamości Romów, wpływające na sposób myślenia i pisanie o tej społeczności: substancjalistyczne (esencjalistyczne) oraz relacyjne. Przytaczam także dyskusję dotyczącą terminologii. Rozdział 3 zawiera podstawowe informacje na temat grup romskich zamieszkujących Polskę: krótki rys historyczny, ich organizację społeczną oraz relacje między nimi. Omawiam w nim również pojęcie *romanipen* – romskości i jego podstawowe zasady, a także dychotomię Romowie – *gadzie*. Rozdział 4 to przedstawienie koncepcji skalania i jej roli dla zachowania romskiej kultury. Prezentuję w nim szczegółowo zasady obowiązujące w badanych przeze mnie grupach. W rozdziale 5 skupiam się na konstruowaniu kobiecości i męskości, poddając analizie cztery aspekty: wzory zachowania kobiet i mężczyzn, kwestię seksualności, zasady związane z ubiorem oraz stosunek do szeroko pojętej edukacji. Rozdział 6 dotyczy pracy zarobkowej oraz pracy w domu, opisuję w nim także kobiece oraz męskie obowiązki. Rozdział 7 jest poświęcony życiu rodzinnemu: zasadom zawierania i kończenia związków oraz zagadnieniu sprawczości kobiet i mężczyzn, a także relacjom władzy w małżeństwie. Analizuję również kwestie związane z rodzicielstwem, omawiając rolę wychowania oraz praktykę macierzyństwa i ojcostwa. W ostatnim rozdziale koncentruję się na zagadnieniu romskich autorytetów oraz męskiej i kobiecej władzy, dokonując rozróżnienia między liderami tradycyjnymi a nowoczesnymi.

W książce czytelnik znajdzie fragmenty moich tekstów, które zostały opublikowane w minionych latach. Rozdział 5 uwzględnia artykuły *Wzorce macierzyństwa wśród Romów mieszkających w Polsce. Przyczynek do analizy* (2012) oraz *Kulturowe uwarunkowania stosunku Romów do edukacji szkolnej dziewcząt* (2013). Oba teksty zostały poprawione i uzupełnione.

W pracy tej, podobnie jak w moich pozostałych publikacjach, często przytaczam słowa romskich rozmówców – jej walorem jest oddanie, kiedy tylko to możliwe, głosu samym Romom. Każda cytowana wypowiedź jest opatrzona kodem rozmówcy, który zawiera informację o płci, wieku i przynależności grupowej informatora (PR – Polska Roma, KE – Kełderasza, LO – Lowara, SI – Sinti, CHR – Chaładytka Roma, RK – Romowie Karpaccy) oraz numerze porządkowym informatora. Zgodnie z opisanym schematem K.30.PR_3 to 30-letnia (w chwili przeprowadzania wywiadu) kobieta z grupy Polska Roma, rozmówczyni nr 3. Ponieważ korzystam również z wywiadów przeprowadzonych przez dwie inne badaczki⁵, wywiady autorstwa Justyny Kopańskiej oznaczone są symbolem JK (na przykład K.PR_JK_1), a Marty Kuśmierz – MK (przykład M.LO_MK_1). W opisach tych nie uwzględniam już wieku. Cytując wypowiedź opublikowaną w pracy innych autorów, zachowuję wykorzystywane w nim oznaczenie rozmówcy. Słowa rozmówców oraz ich

⁵ Temat ten rozwijam w rozdziale 1.

wymowa oddane są wiernie, stąd pojawiające się neologizmy, wyrażenia gwarowe, błędy językowe oraz słownictwo romskie.

W pracy posługuję się tak zwaną pisownią sulejowską⁶, która wykorzystuje polski alfabet do zapisu języka romskiego. Słowa pochodzące z języka *romani*, z wyjątkiem nazw grup romskich i rodów, a także słów Rom i Romni jako nazw własnych, są pisane kursywą. Te same dwa słowa w znaczeniu „mąż” i „żona” pisane są również kursywą i od małej litery.

* * *

Niniejsza książka nie powstałaby bez wsparcia wielu osób, które pomagały mi na etapie zarówno prowadzenia badań, jak i opracowywania ich wyników. Dziękuję przede wszystkim profesorowi Lechowi Mrozowi, który przeprowadził mi na mojej naukowej drodze od lat, zachęcając do kontynuacji badań i podejmowania kolejnych wyzwań. Jego inspiracja była kluczowa nie tylko dla powstania rozprawy doktorskiej, ale i dla przekształcenia jej – po latach – w tę książkę. Wyjątkowe podziękowania należą się moim bliskim, dzięki którym zaangażowaniu i pomocy mogłam urzeczywistnić swoje zamierzenia naukowe. Dziękuję również osobom, które umożliwiły mi poznanie wielu informatorów. Najważniejsi byli jednak moi rozmówcy, którzy mi zaufali i podjęli wyzwanie wprowadzenia mnie w świat romskiej kultury. Jestem im niezmiernie wdzięczna, że zechcieli podzielić się ze mną swoimi historiami.

⁶ Język *romani* występuje w bardzo wielu dialektach, czasami znacznie różniących się od siebie. Jego zapisanie nastręcza wielu trudności, dlatego podejmowane były próby opracowania standaryzowanego zapisu. Jednym z nich jest tak zwana pisownia warszawska, przedstawiona przez Komisję Językową International Romani Union (IRU) na IV Międzynarodowym Kongresie Romów w Serocku pod Warszawą w 1990 roku. Polega na zapisywaniu słów w *romani* w sposób, który umożliwiałby odczytywanie słów w brzmieniu typowym dla różnych dialektów. Jej autorem był Marcel Courthiade. Jak pisze Adam Bartosz: „Pisownia ta opiera się na wynikach dokładnych badań językowych wszelkich dialektów *romani* i uwzględnia różnorodność wymowy, w zależności od regionu. [...] Pisownia warszawska zawiera 31 głosek, którym podporządkowano odpowiednie znaki alfabetu łacińskiego, dodając jeden znak z alfabetu greckiego (θ) i jeden znak fonetyki międzynarodowej (3). Zapis w tym alfabecie pozwala na swobodne czytanie tekstu przez każdego Roma, niezależnie od jego regionu pochodzenia i lokalnego sposobu wymowy, bowiem ten sam znak można odczytać różnie, w zależności od językowej tradycji” (2009b, s. 157). O ile pisownia ta staje się coraz bardziej rozpowszechniona za granicą, mając poparcie lingwistów i inteligencji romskiej, w Polsce, poza nielicznymi publikacjami, nie znajduje zainteresowania. Dodatkowo, jak prognozuje Bartosz, trudno będzie ją wprowadzić na przykład do programów nauczania dzieci romskich, naturalnym wyjściem jest więc wykorzystanie pisowni sulejowskiej (2009b, s. 158–162). Została ona zaakceptowana przez Roboczy Zespół ds. Języka Romskiego powołany w 2008 roku przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Pisownię sulejowską odrzucają jednak niektóre środowiska romskie. Wynika to z nieporozumienia – standaryzacja zapisu jest przez nie mylona ze standaryzacją samego języka (por. *Raport o sytuacji...* 2012). Zasady te są konsekwentnie ignorowane w licznych publikacjach powstających w języku romskim lub do nauki języka romskiego (np. Szymańska 2009).